

Nr. 9.



Cena prounumeraty:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 10.50

Miesięczn. „ 3.50

Za roznoszenie

70 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:

Kwartalnie Mk. —

Miesięczn. „

Kalendarzyk:

Piąt. 10.I Agatona, Wilh.

Sob. 11.I Honoraty

Niedz. 12.I Arkad. i Mod.

Pon. 13.I Weron. i Głafiry

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lachy, Kiosk;

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 10 stycznia 1919 roku.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 2 marki, za tekstem 85 fenigów, nekropolji 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 8 fen. wyraz. Najmnie 80 fen. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Teatr Wielki.
Opera Polska.

W piątek, 10-go stycznia 1919 r. **Występ Baletu Opery Warszawskiej:**

Walerja Gnatowska, Stanisława Kuhnówna, Maryla Pawińska, Marja Sznarowska, Aleksander Sobieszewski, Piotr Zajlich, oraz 20 osób CORPS de BALLET.

Bilety od mk. 5 do 15 do nabycia w cukierni W-go Gosłomskiego, oraz w kasie Teatru Wielkiego.

35-5

POMOC Z AMERYKI.

Wszczętne panowanie paskarstwa na artykuły spożywcze dobiega końca. Wprawdzie paskarze w ostatnich dniach znowu podnieśli ceny, ale są to już ich ostatnie podrygi. Z pomocą bowiem spieszy nam Ameryka.

Dlatego też wszystkie kooperatywy i zrzeszenia współdzielcze winny obecnie wstrzymać się z wszelkiego rodzaju zakupami artykułów spożywczych: jako to kawy, herbaty, kaszy, grochu, maki pszennej, tłuszczów i mleka skondensowanego, które w myśl uchwał zapadłych onegdaj w Warszawie na wspólnym posiedzeniu w ministerjum aprowizacji łącznie z amerykańską misją żywnościową i komisją międzydzielnicową Polski, w olbrzymiej ilości, bo w sumie około 20,000 wagonów, mają nadejść wkrótce do Polski i to po cenach bardzo umiarkowanych.

Pierwszy transport w ilości 8610 wagonów, według zapewnień przewodniczącego misji amerykańskiej, nadejść ma w pierwszych dniach lutego, w czem samej maki pszennej będzie około 5410 wagonów, tłuszczów 1350 wagonów, ryżu i grochu 1800 wagonów i mleka skondensowanego 60 wagonów. Następne transporty spodziewane są w okresie 6-cio tygodniowym.

Niezależnie od powyższego, wysłanych zostanie 200 wag. łososia, 200 wag. herbaty, 50 wagonów papieru, 50 wag. salety i 50 wag. kakao.

Transporty te skierowane zostaną tylko do większych miast fabrycznych, jak Warszawa, Łódź, Sosnowiec, Zagłębie, Częstochowa, Pabjanice, Zgierz, Tomaszów i t. p.

Po załatwieniu transportów żywnościowych projektowaną jest wysyłka znacznych transportów odzieży i obuwia.

Pewną trudność w tym wypadku stanowi sprawa kredytu, ogólna bowiem suma należności obliczona została na 1 miliard marek za produkty żywnościowe, tyleż za odzież i obuwie. Kwestja ta jednak według zapewnień członków misji, załatwioną zostanie pomyślnie, o ile tylko w kraju panować będzie spokój, ład i porządek.

Obowiązkiem zatem wszystkich warst naszego społeczeństwa jest usilna praca w kierunku uspakajania zdenerwowanych rzesz pracujących, by jeszcze te kilka dni kryzysu przetrzymały spokojnie. Żywność skierowaną zostaje do Polski na mocy specjalnego dekretu, wydanego przez prezydenta Wilsona.

Zasługującym na uwagę jest fakt, jaki przytoczył na posiedzeniu członek misji pułkownik Crove, podnosząc między innymi, że jak w wieku XIV-tym, w czasie ogólnego głodu w Europie, do polskiego portu Gdańska zawitały okręty Anglii, Francji i sąsiednich państw i Polska

wtedy, szczerze udzielając zboże, ratowała sąsiadów swoich od głodu, tak dziś Ameryka przychodzi do swojego narodu bratniego i sprzymierzonego, by sprzymierzeńcom swoim tak belgijczykom jak i polakom nieść pomoc.

J. Wolczyński.

O Radę wszechdzielnicową.

Na skutek zaproszenia poznańskiej Rady naczelnej ludowej w sprawie utworzenia Rady naczelnej wszechdzielnicowej, odbyła się w Warszawie, w ubiegłą środę, konferencja przedstawicieli tych wszystkich stronnictw, które podpisały znaną deklarację z dnia 20 grudnia r. z.

Po krótkiej dyskusji wszyscy uczestnicy konferencji jednogłośnie oświadczyli, że uważają udział Królestwa Polskiego w Radzie za konieczny, przyczem zaznaczono, że dla dobra narodu pożądanem jest, aby do rady weszli także przedstawiciele tych stronnictw, które reprezentują obecny rząd, a więc i P. P. S.

W końcu wybrano komisję, złożoną z p. p. J. Dąbskiego, Chażyńskiego i Tallen-Wilczewskiego, dając jej równocześnie mandat zwrócenia się do Paderewskiego z oświadczeniem gotowości stronnictw skonsolidowanych do możliwie najdalej idącego kompromisu ze stronnictwami rządowymi, oraz do uproszenia Paderewskiego o ujęcie w swoje ręce dzieła utworzenia jedności narodowej.

Komisja zaraz po konferencji udała się do Paderewskiego i zakomunikowała mu uchwałę stronnictw skonsolidowanych. Paderewski podjął się kontynuowania dalej inicjatywy stronnictw pomienionych, gdyż — jak oświadczył — uważa doprowadzenie do zgody w narodzie, za najważniejsze swoje zadanie.

W myśl powyższego Paderewski, porozumiawszy się przedtem jeszcze w sprawie tej z kom. Piłsudskim, wszedł już w pertraktacje z przedstawicielami P. P. S. i grupą ludową Thugutta.

Wynurzenia p. Moraczewskiego.

Po p. Thugucie, zabrał głos obecnie p. J. Moraczewski i wobec grona sprawozdawców politycznych pism warszawskich, przedstawił onegdaj swój pogląd na sytuację, przyczem poruszył także niektóre sprawy bieżące.

Wspomniawszy na wstępie o zainteresowaniu się koalicji sprawą polską, czego najlepszym dowodem jest przyjazd amerykańskiej misji żywnościowej oraz zapowiedziana wizyta misji politycznej Stanów Zjednoczonych, omówił ciężkie położenie państwa, zagrożonego ze wszyst-

kich stron. W tych warunkach należy zachować zimną krew i dlatego rząd musi dążyć do ukarania sprawców ostatniego zamachu.

Na pytanie, czy wobec usunięcia z kodeksu paragrafów o zamachach stanu, możliwe jest pociągnięcie winnych do odpowiedzialności, p. Moraczewski wyraził pogląd, iż sąd powinien oskarżyć uczestników zamachu o zwykłe pogwałcenia wolności, dokonane przez obywatela na obywatelu z pominięciem politycznego tła wypadku.

Następnie mówił p. Moraczewski o toczących się obecnie konferencjach z Paderewskim.

Według informacji p. Moraczewskiego kom. Piłsudski z dwu powodów prosił Paderewskiego o przyjazd z Krakowa do Warszawy. Przewszystkiem chciał zasięgnąć od niego informacji o bawiącej w Warszawie misji amerykańskiej, a następnie chciał ustalić, czy i w jakim stopniu wiedział o przygotowanym na rząd zamachu.

Na podstawie wrażenia, jakie wyniósł p. Moraczewski w pięciogodzinnej konferencji z Paderewskim, może oświadczyć, że o zamachu Paderewski absolutnie nic nie wiedział. Dalszy ciąg konferencji poświęcony był omówieniu sprawy powołania do życia naczelnej Rady narodowej, która ma powstać z inicjatywy W. Ks. Poznańskiego.

W końcu na zapytanie, ile jest prawdy w krążących wersjach na temat rekonstrukcji gabinetu, oświadczył p. Moraczewski, że „omawiać można wszelkie możliwości. Zastanawiać się można nawet nad możliwością, że rząd pozostanie, a nacelnik państwa ustąpi lub, że nacelnik państwa pozostanie, a zmieni się rząd. Ale do realizacji takich projektów daleko“.

Przed wyborami.

Drugi z kolei wiec Narodowego Związku robotniczego, przystosowany ściśle do sejmowej akcji wyborczej, odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 10 rano w sali „Teatru Wielkiego“ przy ul. Konstantynowskiej.

Wstęp na salę za biletami płatnymi, które nabywać można w lokalu N. K. R. przy ulicy Piotrkowskiej nr. 91.

Po wiecu odbędzie się wielki pochód przez miasto ze sztandarami.

W lokalu handlowców odbyło się wczoraj, przy udziale blisko 400 osób, zebrania handlowców oraz pracowników biurowych, poświęcone wyborom do Sejmu.

Po wysłuchaniu referatu p. M. Ładewskiego o „Sejmie i wyborach“, oraz przemówień p. L. Waszkiewicz z N. K. R. i p. Szpotńskiego z Lig Niezawisłości, oraz kontrreferatu p. B. Kotkow

skiego, zebrani po krótkiej dyskusji postanowili przystąpić do Komitetu narodowego robotniczego, stawiając równocześnie następujące postulaty przyszłym posłom do przeprowadzenia: 1) 6 godzinny dzień pracy w biurach i 8 godzinny w handlu; 2) 3 miesięczne prawne wymawianie posad pracownikom przez pracodawców, 3) prawem zabezpieczony urlop jednomiesięczny raz do roku; 4) kasy emerytalne, chorych, na wypadek choroby, śmierci i niezdolności do pracy; 5) inspektorjat ochrony pracy pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych; 6) przedstawicielstwo stow. pracowniczych w ministerjum ochrony pracy; 7) zrównanie kobiet pracujących w prawach na równi z mężczyznami; 8) ochrona matczyństwa; 9) uchwalenie nowego kodeksu o ochronie pracy w poszczególnych zawodach.

Zebrani ze swej strony postawili na kandydata posła do Sejmu p. Jana Dąbrowskiego.

Przewodniczył zebraniu p. C. Wojciechowski.

* * *

a) Lokal urzędowy Komisji wyborczych miejscowych dla obwodów nr. 42 i 45 przeniesiony został z ul. Oblegorskiej nr. 7 na ul. Zawadzka nr. 28 na Bałutach.

* * *

W sobotę 11 bm. odbędzie się w Widzewie w sali fabrycznej o godz. 6 i pół wiecz. wiec robotników, poświęcony wyborom.

* * *

a) Na zebraniu żydowskiego centralnego Komitetu wyborczego wystawiono jako kandydatów na posłów do Sejmu: dr. Braudego, dr. J. Rosenblatta, rabina dr. Thona z Krakowa, Bromberga, B. S. Ulricha, Krakauera, J. Kahna i studenta Józefa Lewina.

Dla inwalidów wojskowych.

W początkach grudnia r. ub. został utworzony w Łodzi oddz. sekcji op. przy ul. Sienkiewicza 11, jako ekspozytura min. spraw wojsk. sekcji opieki. Oddział obejmuje powiaty: łódzki, łaski i brzeziński. Inwalidzi, zamieszkali w wymienionych trzech powiatach, winni się zgłaszać celem rejestracji.

Rejestracji podlegają wszyscy inwalidzi wojskowi, obywatele państwa polskiego bez różnicy wyznania. Do zapisu należy przynieść przede wszystkim dokument, stwierdzający stopień inwalidności, zaś w braku jego jakikolwiek dokument wojskowy.

Inwalidzi zamieszkali poza Łodzią nie posiadający żadnych dokumentów, jak to ma miejsce z powracającymi z niewoli niemieckiej i austriackiej, winni postarać się o zaświadczenie władz gminnych, że w czasie wojny obecnej zostali wzięci do wojska rosyjskiego.

Zamieszkali w Łodzi także zaświadczenie wydane przez właściciela domu.

Biura Oddziału z dniem 3 b. m. zostały przeniesione na ul. Widzewska 122. Godziny urzędowe od 5 — 12 przed południem i 5 — 6 po południu prócz niedziel i świąt.

B. Liszkowski

sierż. sztab. i kierownik oddziału.

Łódź, 9 stycznia 1919 r.

KRONIKA.

— Przyjazd misji amerykańskiej.

a) Zapowiedziany został przyjazd do Łodzi amerykańskiej misji aprowizacyjnej, bawiącej obecnie w Warszawie. Misja zamierza aprowizować nasz gród w różne brakujące towary i w tym celu pragnie przekonać się osobiście, jak wygląda nasz rynek towarowy i jakie są jego potrzeby.

Członkowie misji konferować będą ze związkami przemysłu włóknistego, ze stow. fabrykantów i kupców m. Łodzi, oraz ze stow. farbiarzy i apreterów.

— Zatwierdzenie pożyczki.

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów zatwierdzoną została przez ministerstwo aprowizacji z bankiem Związku spółek zarobkowych umowa o zaciągnięciu 75 milionów mk. na sprowadzenie z krajów koalicyjnych produktów żywnościowych i artykułów pierwszej potrzeby.

Ponadto zastanawiano się nad utworzeniem i ustaleniem kompetencji robót publicznych, uchwalono wyasygnować 3 miliony na organizację administracji ziemi grodzieńskiej, wreszcie rozpatrywano sprawy finansowe.

Chcą być Polakami.

Ustawa wyborów, nie dopuszcza do Sejmu tych, co nie są Polakami, to jest takich, którzy się rodzili gdzieindziej.

Do Polski przed 20 laty, zjechało się dużo Żydów rosyjskich, tak zwanych Litwaków, którzy zostali wypędzeni z centralnych guberni rosyjskich.

Ci u nas, aż do wybuchu wojny, nazywali się Rosjanami i manifestowali swoją rosyjskość.

Ile to razy p. p. konduktorzy tramwajowi i na kolejach, słyszeli z ust takiego pana słowa rosyjskie: „Mów do mnie po rusku, bom moskal“, co znaczyło, jeżeli mi w tym języku nie odpowiesz, będziesz miał sprawę z żandarmami.

Ci panowie teraz wszyscy wpisali się na listy wyborców w Łodzi.

Utrzymują, że oświadczenie, czy deklaracja wystarcza przeciw aby go uważać za Polaka.

Musimy stanowczo przeciw temu zaprotestować. Żadne państwo nie przyjmuje w ten sposób nowych obywateli, gdyż posiada pewne formy prawne do pozyskania obywatelstwa.

Polska musi w ten sam sposób postępować, bo nie jest śmietnikiem, w któryby zsypywać można wszystkie meły i brudy.

Jeżeli do jakiegokolwiek towarzystwa wstępuje nowy członek, musi przejść przez balotowanie, co dopiero mówić o państwie.

Jeżeli ktoś przez lat 20 nie poczuwał się do pozyskania obywatelstwa, a w czasie okupacji był prawą ręką okupantów, ten niech nie udaje dziś gorliwego Polaka.

Polska obędzie się w zupełności bez takich obywateli.

— Odjazd do szkoły podchorążych.

Kandydaci do szkoły podchorążych, którzy złożyli swoje podania w powiatowej komendzie uzupełnień, mają się zgłosić w komendzie w poniedziałek 13 b. m. o godz. 9 rano gotowi do odjazdu do Warszawy na przegląd wojskolekarski.

Zgłoszenia przyjmuje się do jutra włącznie.

— Przyjazd delegatów.

a) Przyjechali do Łodzi delegaci ministerjum aprowizacji pp. Wąsowicz, Piasnowski i Cercha, w celu poinformowania się o stanie rynku, jak również przemysłu włókienniczego w naszym mieście.

Delegaci odbyli konferencję ze stow. przemysłowców, ze stow. fabrykantów i kupców, stowarzyszenia techników oraz przedstawicielami przemysłu włókienniczego.

Na podstawie zgromadzonych przez delegatów danych, opracowany będzie memoriał, wskazujący na jakich warunkach można będzie uruchomić daną gałąź przemysłu.

Memoriał ten przedstawiony zostanie ministerjum aprowizacji.

— O pracę dla bezrobotnych.

k) Dziś w piątek wyjeżdża do Warszawy w sprawie uruchomienia robót publicznych przy drogach komunikacyjnych, delegacja sekcji pracy przy Komitecie pomocy bezrobotnym w osobach inż. Fr. Karpińskiego, inż. Szenfelda, inż. Konbrandta, oraz z ramienia robotników, Skorki i Frankowskiego.

Delegacja ma na celu uzyskanie od rządu kredytów na roboty szosowe.

— Co mówią.

Mówią, że tow. akc. „I. K. Poznańskiego“ z Łodzi, już dawno zmieniło swą szatę. Podobno od roku 1907, a jak inni utrzymują na parę miesięcy przed wojną, przedzierzgnęło się ono na tow. angielskie, w skład którego weszli przemysłowcy londyńscy.

Mówią nawet, że p. Maurycy Poznański i jego rodzina zostali obywatelami angielskimi.

Czy to jednak rzeczywistość, czy nowa mistyfikacja, nie napewno powiedzieć nie można.

— Polska gwatły.

Z źródeł mjarodajnych dowiadujemy się, iż wszyscy właściciele domów, administratorzy i t. p. będą pociągani po 12 b. m. do odpowiedzialności kryminalnej przez prokuratorję za fałszywe podawanie list wyborczych.

Słusznie więc ustawa sejmowa nie dopuszcza tych panów do głosu.

W ogóle całe litwactwo wypada nam traktować jako poddanych państwa bolszewickiego, i na tej zasadzie pozbyć się jak najrychlej tego rozkładowego żywiołu.

* * *

Warszawa, 9.1 (PAT) Burmistrz miasta

Słomnik wydał następujące zawiadomienie: „Według rozporządzenia miejscowej komisji wyborczej do Sejmu zawiadamiamy ludność żydowską, że zapisywanie Żydów na listy wyborcze zakwestjonowano aż do złożenia przez nich uroczystych, pisemnych deklaracji, że są Polakami i że uznają Polskę za swoją Ojczyznę.“

Komisja wyborcza w Miechowie zawiadamia: „Wobec wniesienia przez wyborców reklamacji o wykluczenie z list wyborczych Żydów jako obcokrajowców i wobec tego, że prawa ich jako obywateli polskich wywołują pewne wątpliwości, zawiadamia komisja wyborcza obu okręgów wyborczych Miechowa, mieszkańców wyznania żydowskiego, że mogą być wpisani na listy wyborcze, jeśli każdy Żyd zgłosi pisemną deklarację, że jest Polakiem, obywatelem państwa polskiego i że uznaje Polskę za swoją Ojczyznę.“

Takie same obwieszczenie rozesłała wyborcom żydowskim komisja wyborcza w Wolbromiu.

* * *

To samo należy bezwarunkowo zrobić w Łodzi. (Przyp. red.)

A więc tylko do 12 b. m., biedny prześladowany lud „Izraela“, który swoje 5-0 letnie dzieci zapisywał do głosowania dla dobra naszej ojczyzny, będzie jeszcze ewentualnie spokojny.

— W sprawie „Godziny“.

Do komisji śledczej w sprawie b. „Godziny Polski“, na miejsce red. Milkera, który zrezygnował się udziału w komisji, został zaproszony prawnik i dziennikarz mec. Piotr Kon, oraz prezes stow. literat. i dziennikarzy łódzkich Dr. Mierzyński, zaś na sekretarza p. Zygmunt Lewartowicz, urzędnik wydziału prasowego.

— Z Rady szkolnej okręgowej.

a) Na onegdajszym posiedzeniu nadzwyczajnym Rady szkolnej okręgowej m. Łodzi w sprawie odbywania lekcji w dwóch szkołach żydowskich nr. 1 (ul. Południowa 11) i przy stow. „Tora-Derech-Erec“ (ul. Południowa 15) w pierwszy dzień Bożego Narodzenia — wyłoniono specjalną komisję, która ma dokładnie zbadać fakty i warunki w jakich odbywały się lekcje.

— Z polskiego tow. krajoznawczego.

Dziś 10 bm. o godz. 8 wiecz. p. Czeraszewicz wygłosi swój 14-ty wykład, obejmujący Podlasie i Wielkopolskę z Mazowszem. Prócz tego będzie ilustrowane przezroczami Podole i Ukraina.

— Z zrzeszenia nauczycieli.

Jutro w sobotę 11 b. m. o godz. 6 popoł. odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Andrzeja № 4, zebranie członków Zrzeszenia naucz. polskich szkół pow.

Porządek dzienny obejmuje: dekret z dnia 18 grudnia 1918 r. o mobilizacji i wynagrodzeniu naucz. szkół pow., oraz wybory do Sejmu.

— Przedłużenie ulic.

a) Magistrat postanowił przedłużyć ulicę Polną od rzeki Łódki do Drewnowskiej. W tym celu zakupione zostaną sąsiednie grunta.

— Ze związku stow. spożywców.

k) Dotychczasowy kierownik łódzkiego biura związku stow. spożywców, p. Stanisław Dippel, będący jednocześnie lustratorem kooperatywu okręgu łódzkiego, powołany został na stanowisko wice-dyrektora centrali zarządu warszawskiego Związku stow. spożywców.

Wobec tego na stanowisko kierownika hurtowni łódzkiego związku kooperatyw powołano p. B. Grzegorzewskiego, zaś na lustratora okręgu p. J. Mijaka.

— Roboty kanalizacyjne.

a) Oddział kanalizacyjny przy magistracie przystąpił do robót przygotowawczych około budowy złobu murowanego w korycie rzeki Łódki, między ul. Nowomiejską a Wschodnią.

— Napad bandycki.

a) Na przybyłego onegdaj do Łodzi z O-zorkowa Kacpra Dąbrowskiego napadło 3-ch uzbrojonych w rewolwery bandytów i zrabowało mu 1045 rubli w złocie, 500 rubli srebrem, 700 rubli banknotami i 200 rb. w bonach łódzkich, oraz 140 marek.

Napadnięty zeznał w policji, iż w jednym z bandytów poznał Tomasza Fróntczaka, zamieszkałego przy ulicy Rybnej № 10.—Fróntczaka aresztowano.

— Strzały do rewirowego.

a) Wczoraj wieczorem na rogu ul. Gubernatorskiej i Sienkiewicza, do rewirowego 3-go komisariatu, Józefa Reszkego, dano dwa strzały rewolwerowe, które chybiły. Sprawca napagu zbiegł.

— Podziękowanie.

P. Chwałbiński, komisarz powiatowy urzędu do spraw jeńców składa, za naszym pośrednictwem, serdeczne podziękowanie towarzystwu Opleki nad jeńcami za urządzenie wigilii dla jeńców, ks. Woronieckiemu z Bielicy za ofiarowanie, za pośrednictwem magistratu, 50 korcy kartofli i pp. obywatelom z Zarzewa za złożone pół korca żyta.

— Z Tow. Im. Szopona.

Z uwagi na jutrzejszy wieczór wokalnno-muzyczny w lokalu T-wa, kierownik chóru wzywa wszystkich członków i członkinie chóru o punktualne przybycie na generalną próbę dzisiaj o godz. 8 wieczorem.

— Roboty brukarskie.

a) Z inicjatywy magistratu prowadzone są roboty ziemne na ulicach Zagajnikowej, Źródłowej, Konstytucyjnej, Mostowej, Tkackiej i Południowej.

— Rozbiórki domów.

a) Z powodu zrujnowanego stanu, grożącego zawaleniem, następujące domy drewniane zostały zakwalifikowane przez wydział badawczy do rozbiórki: S. Liebermana, przy ul. Dzikiej; J. Leszela, przy ul. Ruskiej nr. 13; K. Zeglina, przy ul. Wólczańskiej nr. 233; L. Kwasa i P. Warszawskiej, przy ul. Marysińskiej nr. 33; Romanowicza i M. Szmulowicza, przy ul. Fajfry nr. 1; Fryderyka Radkego, przy ul. Dolno-Stocznej nr. 4.

— Terror ekonomiczny.

a) Do fabryki Silbersteina (ul. Piotrkowska) zgłosił się robotnicy, żądając wypłaty zapomogi. Silberstein wypłacił po 50 mk. zarówno robotnikom chrześcijanom jak i żydom.

W fabryce Szulca (ul. Średnia 139) zebrało się 200 robotników, żądając wypłacenia zapomóg. Robotników usunęła policja.

— Potajemna gorzelnia.

a) W lokalu przy ul. Lipowej № 9, policja wykryła potajemną gorzelnię. Spirytus znajdujący się w gorzelni skonfiskowano. Właściciela nielegalnego przedsiębiorstwa pociągnięto do odpowiedzialności.

— Potajemna fabryka papierosów.

a) W mieszkaniu Izraela Garncarskiego i Izraela Wajnberga przy ul. Aleksandrowskiej 25, wykryto potajemną fabrykę papierosów. Znalezione zapasy papierosów podrobionej firmy „Noblesse” i „Union”. Towar skonfiskowano, Wajnberga aresztowano.

— Kradzieże.

a) Z mieszkania Henry Goldberg przy ul. Kamiennej № 14, skradziono różną garderobę i bieliznę na sumę przeszło 5,000 mk.

a) Do mieszkania Gitli Kiwak przy ul. Zgierskiej № 82, dostali się złoczyńcy i skradli garderobę za 2,000 mk.

— Ostrożnie z bronią.

k) We wsi Bukowiec, pod Rzgowem, w sklepiku więksim kilku pijanych woźniców wszczęło awanturę, wobec czego zawezwano interwencji milicji. Przy uśmianiu pijaków, jeden z milicjantów, Juljan Wildeman, wypychając kolbą karabinu pijaka, mimowoli spowodował wystrzał, którym raniony został śmiertelnie i w drodze do Łodzi zmarł.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Dzisiaj poraz drugi doskonała komedia Bernarda Shaw'a „Bohaterowie”, która doznała podczas wczorajszej premiery nader życzliwego przyjęcia ze strony publiczności.

W sobotę poraz pierwszy ucieśny wodewil w 6 obrazach L. Kwenna „Biedna dziewczyna” z p. Erner-Wisniewską w roli tytułowej.

Z WARSZAWY.

* Z pobytu Paderewskiego. Onegdaj przyjął Paderewski na audjencji delegację rady miasta Lwowa w osobach pp. wiceprezydenta dr. Schleichera, prof. Stanisława Majerskiego i redaktora Bronisława Laskownickiego.

Paderewski ze szczególną troskliwością, w poważnym odczuciu grozy sytuacji, wypytywał się szczegółowo o losy bohaterkiego miasta i zapewnił, że uczyni wszystko, co leży w jego mocy, aby użyć niedoli kresów galicyjskich, przyczem przyrzekł, że w najbliższym czasie przybędzie osobiście do Lwowa.

* Przyjazd poznańczyków. Onegdaj przybyli do Warszawy dwaj przedstawiciele W. Ks. Poznańskiego: dr. Bolesław Krysiwicki — prezes naczelnej Rady ludowej i poseł Władysław Seyda.

* O hymny polskie. Komenda miasta wydała rozporządzenie zabraniające orkiestrom, grywającym w lokalach publicznych, restauracjach, kawiarniach i t. d. wykonywania hymnów narodowych polskich.

Zakaz obowiązuje z dnem ogłoszenia.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Kto płaci?

„Sztandar socjalizmu”, organ partii komunistycznej, który jawnie wychodzi i propaguje bolszewizm, ogłasza listę składających na fundusz partyjny.

Ostatni numer zawiera następującą wymowną listę: Herman, Marks, Zeleznik, Tysz, Szacher, Blumer, Taub, Szklarek, Magnes, Segal, Posz, Taub, Alter, Denalreb, Pilszka, Rojter, Gombo, Gryner, Zeleznik, Salek, Wacok, Wasser, Jakóbowicz, Nizenberg, Szwarz, Glikberg, Frank, Gutmacher, Morsztajn, Cwikel, Gwiazda, Markowicz, Goldberg, Klein, Szklar, M. Lew, Buda, Ch. Lew, Gombin, Ulifa, Jakób, Lenber, Rorbar. Oto nazwiska czysto „bolszewickie”...

Zamach na Kramarza.

Onegdaj po południu na d-ra Kramarza, prezydenta ministrów, w chwili gdy opuszczał salę posiedzeń rady ministrów na Hradczynie dokonano zamachu. Jakis młody człowiek podszedł do niego i strzelił z tyłu z rewolwera. Kula chybiła. Wówczas Kramarz zwrócił się do sprawcy zamachu, który w tej chwili dał jeszcze dwa strzały. Jedna z kul trafiła Kramarza w prawą pierś, strzelił jednak w notatniku, który Kramarz miał w kieszeni. Sprawcę zamachu aresztowano. Jest to niejaki Alojzy Stiasny, liczy lat 17, urodzony w Winokradach, należy do partii socjalno-demokratycznej. Zapytany o powody zamachu, odmówił wszelkich wyjaśnień.

TELEGRAMY.

Komisja do Łodzi.

Warszawa, 9 stycznia (PAT.) Wobec zatar-gów wynikłych na tle ekonomicznym, jakie w ostatnich dniach zaszły w Łodzi między robotnikami, a właścicielami zakładów przemysłowych, rząd ludowy wysłał do Łodzi komisję ministerjalną złożoną z przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych, ochrony pracy oraz przemysłu i handlu. Zadaniem tej komisji jest zbadanie na miejscu istoty zatargu i zebranie materiału rzeczowego, który posłuży do wydania zarządzeń, zmierzających do likwidacji zatargu i sanacji stosunków panujących wśród pracodawców i pracobiorców.

Z frontu galicyjskiego.

Warszawa, 9.1 (PAT.) Operacje grupy Bug rozwijają się planowo. W pościgu, pod Rawą Ruską, za rozgromionym nieprzyjacielem, zajęły oddziały nasze 8 b. m. o godz. 1 popoł. Żółkiew. Tegoż dnia obsadziliśmy po walce Uhnów. W kierunku na Sokal, operująca komenda grupy Bug, wzięta do niewoli po zaciętej walce szturmem Uhrynów. Przejęto rozkaz ukraiński wedle którego planowano 8 b. m. atak na Rawę Ruską. Nasze operacje pokrzyżowały zamia-ry nieprzyjacielskie.

W grupie generała Rozwadowskiego mniejsze potyczki. Pod Lwowem Chyrowem i Lubaczowem nie było ważniejszych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

Jako sprzymierzeńcy.

Warszawa, 9 stycznia (PAT.) Z Odessy donoszą: Konsul francuski pan Hannaut ogłosił, że wszelkie zamachy na polskie oddziały w Odessie będą uważane przez koalicję za akt wrogi przeciw koalicji.

Ozy tylko jedzie?

Lozanna, 9.1 (PAT) „Gazette de Lousanne” z dnia 3 grudnia donosi w depeszy z Paryża datowanej 22 grudnia, że wojska polskie generała Hallera w liczbie 60.000 ludzi opuściły Francję celem wyładowania w Gdańsku. Jednym z celów tego wyładowania jest pilnowanie przemarszu wojsk niemieckich, drugim zaś odparowanie ataków bolszewickich. Wyładowanie było przewidziane w art. 16 litera b traktatu rozejmowego.

Obliczenia żydowski.

Warszawa, 9 stycznia (PAT) Według doniesień pism warszawskich na przeprowadzenie kandydatów liczą sjonisci w Łodzi, Lublinie, Częstochowie, Radomiu, Kielcach i Sosnowcu, Ludowcy zaś: w Łodzi, w okręgu łódzkim i Zagłębiu. Żydzi niezawisli wystawiają w Warszawie również własnych kandydatów.

Internowani.

Warszawa, 9 stycznia (PAT) Na zasadzie art. 2 punktu dekretu Naczelnika państwu z dnia 2 stycznia b. r. postanawiam internować na czas trwania stanu wyjątkowego następujące osoby, które wedle posiadanych wiadomości okazywały bym władzom okupacyjnym występny pomoc przy aresztowaniach, rewizjach, nadmiernych rekwizycjach i przy czynnościach wymierzonych przeciwko ludności miejscowej, a których pozostawanie obecnie na wolności zagraża bezpieczeństwu publicznemu. Są to Otto Wagner, Jankiel Szafran, Sywa Gidler, Teodor Andrzejewski, Adolf Prints, Emil Weiss, Apolinary Ty-nickiewicz, Leon Kuzmin, Józef Borowiecki, Jan Dębski, Jakób Skibiński, Józef Scizka, Aleksander Zielenkiewicz, Edward Fiemke. Podpisano minister spraw zewnętrznych Thugutt.

Trocki i Lenin.

Kopenhaga, 9.1 (PAT) Berlińskie Tidende donosi z Bergen: Podróżni przybyli z Moskwy opowiadają, że Trocki kazał aresztować Lenina i sam obwołał się dyktatorem. Przyczyną tego sensacyjnego kroku miały być różnice poglądów na reformy bolszewickie. Lenin skłaniał się do zbliżenia się ku mienszewikom i dążył do usunięcia terroru.

Komunikat rosyjski.

Warszawa, 9.1 (PAT) Telegram iskrowy z Moskwy donosi: Po walce zajęte zostały wsie Pallo i Sarkser, znajdujące się w oddaleniu 7 wiorst od Welsensteinu. Lewe skrzydło posuwa się na zachód od linii Łapy Dorpat, zajęte przez wojska sowieckie. Równocześnie przednie straże wojsk łotewskich, następujący na Rygę wzięły Ust-Dźwiński. Ofensywa trwa. W okolicy Rewla pojawiły się oddziały białogwardystów zorganizowane przez miejscowych baronów przy pomocy angiłków.

Sytuacja w Rydze.

Paryż, 9 stycznia (PAT.) Z Kopenhagi donoszą, że przybył tam angielski krążownik pomocniczy „Princesse Margareth” z 400 cywilnymi uchodźcami z Rosji, należącymi do różnych narodowości. Uchodźcy ci opowiadają, że w Rydze panuje anarchja, a wiadomość o zbliżaniu się armji bolszewickiej dała hasło do ogólnych rabunków motłochu. Pomiedzy uchodźcami znajduje się duński konsul. W Kopenhadze opowiadają, że duńczycy, pozostający w Rosji, zostali uwięzieni.

Walki w Berlinie.

Frankfurt, 9 stycznia (PAT.) Wywiązała się walka uliczna w Berlinie około pałacu kancle-rza z udziałem artylerji. Urzędu spraw zagranicznych bronią wojska rządowe. Rokowania między stronami spełzły na niczem. Z prowincji nadeszły znaczne posiłki. Rząd sądzi, że opanuje sytuację. Straż republikańska odstąpiła dziś Eichorna. Rząd rozporządza od 70 do 80 tysiącami żołnierzy.

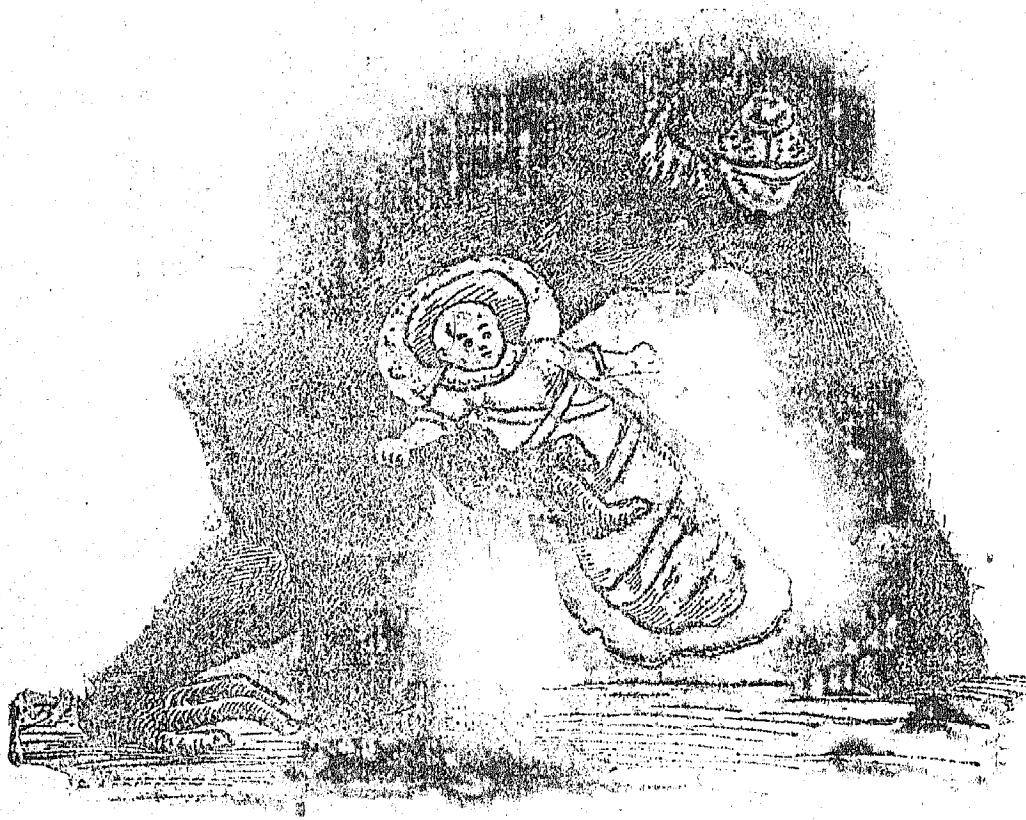
Obraz włoski, swego czasu zahrociony i skonfiskowany przez Niemców.
Od piątku, dnia 10 stycznia 1919 r.

CYRK WOLFSONA KINO- LUNA

Przejazd.
Dramat w 5 aktach na tle kamatyli dworskiej cesarzy
austrjackich **Franciszka Józefa i Karola**.
występach
ze udział **Ewelina Rudenick**, najwybitniejsza
akrobatka cyrkowa.
scena porwania małego
dziecka przez małą na
wzrost wysokiego komina
fabrycznego — i uratowa-
nie dziecka przez akro-
batkę — jest czemś nie-
słychanem.

Widok maleństwa, niesionego
przez małą, wdzierającą się
na komin, a potem scena wspi-
niania się akrobatki po drucie
piorunochronu — wywiera tak
ogromne wrażenie, że patrzy-
się z zapartym oddechem, aż
mroz przechodzi każdego.

Przedstawienie zawiera wielką pantomimę
OZIEWCZĘ z PODZIEMNEGO ŚWIATA.
Sceny z pałaców średniowiecznych, sceny z fantastycznej krainy
pod ziemią, z pałacu „Królowej Wód”.
Codziennie 3 oddzielne przedstawienia: o godz. 5, 7 i 9. W soboty,
niedziele i święta 4 przedstawienia: o 5, 5, 7 i 9.
Uprasza się o zajmowanie miejsc w łóżkach.
Bilety ulgowe i pasce-partout nieważne.



OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Łodzi podaje do wiadomości, że w myśl uchwał Rady Miejskiej z dnia 27 listopada 1918 r. i Magistratu z dnia 28-go listopada 1918 r. osobom wyznania mojżeszowego, które dla jakiegokolwiek powodów nie wykonały obowiązku meldowania dzieci oraz zawartych przed szeregiem lat związków małżeńskich, wyznacza się trzymiesięczny termin dla dokonania tego obowiązku.

Po upływie powyższego terminu winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej na zasadzie art. 424 Ustawy Karnej.

Łódź, dnia 8 stycznia 1919 roku.

Magistrat
URZĄD STANU CYWILNEGO.

Lekcje tańca.

Do kursu dla początkujących przyjmę jeszcze kilka pań. (Lekcja w poniedziałek 15 b. m. o godz. 7).
Do kółka uczniowskiego przyjmę jeszcze kilka osób.
49 1 **Witold Lipiński:**
Widzewska 73. **Cecyljana 10.**

Ogłoszenie.

Magistrat — Wydział Zaprowadzania Miasta —
sprzedaje kooperatywom, kuchniom i t. p. instytucjom
mięso wleprzowe pokłowane po mk. 3.50 za funt.
Zapotrzebowania przyjmuje się w Oddziale Żywno-
ściowym, Średnia 16, okienko Nr. 4.
52 1 **MAGISTRAT.**

Zaginęły:

1) Weksel na rb. 500 — z wystawienia J. Kowalskiego i Dawida Kibla z Uniejowa oraz Z. Wollmanna z Poddębic in blanco.
2) Kwit na rb. 500 — z wystawienia tychże na zlecenie Borucha Piątkowskiego, z datą wystawienia 15 września 1917 r.
Uprasza się o zwrot tych dokumentów B. Piątkowskiemu w Poddębicach, za wynagrodzeniem. Zastrzeżenie zrobione i dokumenty powyższe dla innych osób są nieważne. 48 1

Drobne ogłoszenia:

A kuszerka samotna, bardzo zdolna, potrzebna na stałą posadę. Zgłaszać się od 5-ej do 5-ej, Zielona 5 p. Ulrichs. 95-2
B potanik węgierski, hodowli tytoniu, poszukuje posady, pod adresem, Józef Papa, wieś Gątki Stara, gmina Bruss. 91-2
C chłopiec do ogrodu potrzebny, C Stoiński, zakład ogrodniczy, Brus Zdrowie. 74-2
C chłopiec z dwu-klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia ul. Włocławska 3 A. Szoll. 116-1
D idąc ul. Sienkiewicza, Nawrot, I. Rozwadowska, Włocławska, zgubiono zegarek srebrny damski z monogramem M. Z. Znalazcę uprasza się o odniesienie na Włocławską 109 m. 6. 123-1

DESKI stare lub obładry kupię oferty z ceną w „Rozwoju” pod „Deski”.

Do sprzedania: Linoleum, płytki i inne rzeczy. Wiadomość: Mleczarnia „Rogów”, Piotrkowska 59. 109-15

Do sprzedania z powodu żałoby Elegancie nowe palto damskie. Wiadomość: „Józefina” Piotrkowska 163, m. 5. 114-3

Magiel w dobrym stanie do sprzedania wiadomość: ul. Tkacka Nr. 1, Półbratki. 111-2

Mieble różne sprzedają szafy, łóżka, kredensy, krzesła wiedeńskie oraz fortepian krótki Piotrkowska 108 Przedzielci. 112-6

potrzebne 2 pokoje z meblami i całodziennym utrzymaniem dla lekarza w okolicy Zgierskiej. Oferty proszę składać w „Rozwoju” dla „Lekarza”. 113-2

Włoda osoba poszukuje zajęcia przy gospodarstwie u samotnego. Oferty pod „samotna” 90-2

Mieble różne wyprzedają. Piotrkowska 134, w oficynie, m. 9. 293-2

Mieble różne sprzedam tanio. Piotrkowska 189-9. 80-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z nabiałem, z urządzeniem elektrycznym i mieszkaniami. Towar do obliczenia. Wiadomość tylko w niedzielę. Ulica Zielona Nr. 15. 115 2

poszukuję miejsca maszynisty fabrycznego lub innej pracy wchodzącej w zakres monterów. Oferty pod „St. Sch.” 120-2

potrzebny zaraz stróż. Wiadomość: Średnia ul. Nr. 20. Sklep galanterijny. 115 1

powier w dobrym stanie z wólnem kołem do sprzedania. Długa 67-1. 115 2

powier do sprzedania. Włocławska 167, E. Pahl IV piętro. 97-2

starszy Maszlarz powrócił z niemieckimi paszportami. Przeszła 45 m. 14, Pietrzykowski. 99-1

skradziono portfel na stacji Łowicz, zawierający paszport rosyjski, pozwolenie na broń myśliwską, 22 marki gotówką i różne listy. Proszę o zwrot papierów. Julian Kaczorkiewicz, Juljusza Nr. 11. 73-1

Widowa bezdzietna w średnim wieku poszukuje posady do zarządu domem, może być na wyjazd. Ofertę do „Rozwoju” pod „H. S.” 107-3

szarpacze (rąsery) w dobrym stanie do sprzedania. Reflektanci zechcą adres swój składać pod lit: G. L. do redakcji „Rozwoju”. 82-1

szafy do ubrań duże do sprzedania, Piotrkowska 145, prawa oficyna, II wejście na prawo, parter. 5

Bronisława Suwalska, zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 108 1

Franciszka Chromatka zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 110 1

Hewczyńska Józefa zagubiła legitymację chlebową, wydaną za Nr. 253. 119 1

Lucja Różańska zagubiła paszport rosyjski. Włocławska 13-6. 105 1

skradziono paszport niemiecki, wydany w Chojnach na imię Leonarda Biernackiego. 122 1

Michał Juras zagubił legitymację chlebową. 105 1

Zaginęła legitymacja chlebową, wydana na imię Anieli Statkiewicz, na 4 osoby. 114 1

Zaginęły 2 paszporty niemieckie, Z. Jana i Zygmunta Skibińskich, wydane w Łodzi. 106 1

Zaginęła legitymacja chlebową, na imię Heleny Szczuckiej. 106 1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Józefa Makówki. 121 1

Żeńskie Seminarjum Państwowe dla nauczycielek ludowych

otwarte będzie w ZGIERZU z dniem 1-go lutego.

Zapisy trwają do 26 stycznia, poczem nastąpi egzamina. Kandydatki na kurs I-szy przyjmowane będą od lat 14-tu. Dla niedostatecznie przygotowanych otwarty zostanie kurs wstępny. 27 1

Nauka bezpłatna, dla zamiejscowych — internat. Zapisy przyjmuje kancelaria Seminarjum przy ul. Szczęśliwej, w domu Kautza, w godz. od 10 do 1 po poł.

P. Marije Stagińska

prosi o podanie swego adresu zaraz

Maria Poraska,
hotel „VICTORIA” Nr. 19.
46 1

Poszukuję

3 lub 4 pokoi
z kuchnią, z wygodami
od 1 kwietnia.

Oferty składać w „Rozwoju” pod „M. K. 16”. 15 1

Biblioteka techniczno-naukowa dla wszystkich — L. Fiszara pod redakcją M. Dominkiewicza.

Wyszedł z druku tom 6 „Wyrób mydła”.

Zawiera przepisy wyrobu mydeł dla techniki i do celów domowych. Cena M. 8. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

10,000 mk.

Mogę przystąpić do interesu jako współnik lub na kaucji. Jestem chrześcijaninem i mieszka w Łodzi.

Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod lit. „A.” 40 2